

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



Nr 1 (31) Rok 8 Studzianka 15 kwietnia 2017 r.

STUDZIANKI ECHO



KWARTALNIK STOWARZYSZENIA ROZWOJU MIEJSCOWOŚCI STUDZIANKA

Promujmy nasz region

Studzianka posiada niezwykle bogate dziedzictwo kulturowe. Historia naszej miejscowości i ludzi z nią związanych czyni ją niezwykle atrakcyjną turystycznie. Nie dziwi zatem fakt, że co roku przyjeżdża do Studzianki coraz więcej turystów.

Warto promować to co posiadamy. Nie mamy czego się wstydzić. Symbolem Studzianki stała się studnia nawiązująca do legendy o powstaniu miejscowości. Mieszkańcy w swoich domostwach często stawiają piękne studnie. W ostatnim czasie zaczęły powstawać także minia-

tutowe wersje studni, które dla nas wykonuje artysta ludowy Marian Demczuk. Nabywają je turyści jako pamiątki z pobytu w Studziance. Od kilku lat rośnie zainteresowanie cmentarzem tatarskim. O każdej porze roku tatarska nekropolia budzi ciekawość osób przyjezdnych. Coraz więcej osób odwiedza Mu-

zeum Wsi Podlaskiej w Studziance. Zainteresowanie biegiem Tatarska Piątka jest bardzo duże. Warsztaty potraw tatarskich i pielęgnowanie w różnorodnej formie łucznicstwa tradycyjnego przyciągają turystów z Polski i także zza granicy. Ponadto w Studziance są miejsca noclegowe w agroturystyce „U Kowala”, gdzie można zakwaterować się. Powstanie kolejnych baz noclegowych w naszej miejscowości to tylko kwestia czasu. Urokliwa rzeka Zielawa przyciąga wędkarzy i miłośników aktywnej formy wypoczynku. Informacje o organizowanych spływach kajakowych rozchodzą się bardzo szybko i chętnych na tę formę spędzania czasu nie brakuje. W tym roku postanowiliśmy zrobić kilka edycji dla zwolenników tej formy aktywności. Kolejnym naszym atutem jest cisza, spokój i nieskażona przyroda, które są rajem dla rowerzystów oraz amatorów pieszych wędrówek. Przemierzając drogi Studzianki



Miniaturowe studnie wykonywane przez Mariana Demczuka nawiązują do przeszłości Studzianki i stanowią doskonałą pamiątką z pobytu w Studziance.

Fot. Ł. Węda

bardzo często można napotkać leśne zwierzęta, które łatwo uchwycić w formie fotograficznej. Promujemy nasz region zachęcając do odwiedzania Studzianki i okolic. To turyści są dla nas szansą na rozwój i poprawienie sytuacji ekonomicznej w okolicy. Zapamiętajmy słowa poety i dziennikarza Stanisława Jachowicza (1796-1857) "Cudze chwalicie, swego nie znacie sami nie wiecie, co posiadacie".

Zachęcamy do zapoznania się z kolejnym numerem kwartalnika „Echo Studzianki”. Jak w każdym wydaniu tak i w tym prezentujemy przegląd wydarzeń i aktywności mieszkańców naszej miejscowości w pierwszych miesiącach 2017 roku. Zapraszamy na organizowane wydarzenia w najbliższym czasie w Studziance. Publikujemy kolejną część kro-



Cmentarz tatarski w Studziance jest jednym z sześciu zachowanych tego typu zabytków w Polsce.

Fot. Ł. Węda

niki szkoły podstawowej w Studziance. W tym roku mija 65-ta rocznica zbudowania przez mieszkańców tego budynku. Piszemy o znaczeniu organizacji pozarządowych. W numerze nie mogło zabraknąć jak zawsze stałych rubryk ta -

takich jak Studzianka w starej fotografii, kącik poetycki, coś dla najmłodszych. Zapraszamy także do udziału w konkursie wiedzy o Studziance. Życzymy miłej lektury.

Łukasz Węda



Muzeum Wsi Podlaskiej rodziny Józefaciuków zgromadziło przez ponad 20 lat blisko 4 tyś. eksponatów. Fot. Ł. Węda

W SKRÓCIE

Poniżej zamieszczamy przegląd najważniejszych wydarzeń z życia mieszkańców Studzianki w pierwszych miesiącach 2017 roku.

-31 grudnia 2016 roku w świetlicy odbył się Sylwester zorganizowany przez Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka oraz Radę Sołecką.

-1 stycznia 2017 r. aktywnie Nowy Rok rozpoczęli nasi mieszkańcy startując w Biegu Noworocznym w Styrzyńcu. Na dystansie 5 km **Łukasz Węda** zajął 9 miejsce z czasem 20:22 a **Tomasz Kowalewski** uplasował się na 30 pozycji z czasem 24:36. Wygrał Marek Jarszuk z Łomaz czas 17:34.

-6 stycznia 2017 r. grupa śpiewacza "Studzianczanie" wystąpiła na kolędowaniu w kościele w Łomazach.

-8 stycznia 2017 r. grupa śpiewacza "Studzianczanie" wystąpiła w Dubowie podczas koncertu kolęd.

-W ferie w świetlicy odbyły się zajęcia dla dzieci i młodzieży. W turnieju tenisa stołowego triumfował **Dawid Waśkiewicz** z Łomaz przed **Sandrą Fuks** i **Zuzanną Kukawską**. W warcaby najlepszy był **Dominik Mackiewicz** przed **Klaudią Mackiewicz** i **Piotrem Powszukiem**. Z kolei w turnieju piłkarzyków wygrała para **Sandra Fuks** i **Zuzanna Kukawską** przed **Klaudią Mackiewicz** i **Piotrem Powszukiem**. Trzecie miejsce zajął duet **Adrian Niedźwiedź** i **Wiesław Węda**. Zwycięzcy otrzymali trofea ufundowane przez Stowarzyszenie.

-28 stycznia 2017 roku w Łomazach odbył się jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Wśród trzynastu par małżeńskich z gminy Łomazy znalazły się cztery pary ze Studzianki: Państwo **Celina i Henryk Owczarukowie**, **Eugenia i Zygmunt Stanilewiczowie**, **Leokadia i Władysław Wilbikowie**, oraz **Teresa i Jan Zającowie**.

-11 lutego 2017r. **Tomasz Krywczuk** z czasem 42 minuty 32 sekundy zajął 120 miejsce w nocnym biegu Trzecia Dycha do Maratonu na dystansie 10 km, który odbył się w Lublinie. Drugi z naszych mieszkańców **Łukasz Węda** był 126 z czasem 42:46. Zawody ukończyło 1410 zawodników a wygrał je Tomasz Mydlak (Agro Chełm Biega) 34:23.

-12 lutego 2017r. **Łukasz Węda** zajął indywidualnie 6 m-ce z czasem 21 minut 8 sekund w III Biegu dla Par na dystansie 5,4km, który odbył się w Warszawie w Parku Skaryszewskim. Z kolei w parze z żoną **Joanną** z czasem 56:01 zajęli oni 27 miejsce na 112 sklasyfikowanych par.

-25 lutego 2017r. **Maciej Golba** zajął I m-ce w Regionalnym Konkursie Piosenki Rosyjskiej w Publicznym Gimnazjum Nr 1. im. K.K. Baczyńskiego w Wisznicach. Maciej wykonał utwór Ały Pugaczowej.

-26 lutego 2017r. **Łukasz Węda** zajął z czasem 19 minut 7 sekund 9 m-ce w biegu Tropem Wilczym na dystansie 5 km, który odbył się w Białej Podlaskiej. Drugi z naszych mieszkańców **Tomasz Kowa-**

-27 lutego 2017r. mieszkańcy Studzianki **Daniel Popławski**, **Damian Zając** i **Paweł Zając** ze zostali zgłoszeni jako kandydaci do Młodzieżowej Rady Gminy Łomazy i będą piastować funkcję młodych radnych w I kadencji.

-28 lutego 2017r. **Szymon Kożuchowski** brał udział w Finale Wojewódzkiego Konkursu Ortograficznego, który odbył się w Lublinie.



Szymon Kożuchowski został laureatem Wojewódzkiego Konkursu Ortograficznego. Fot. ZS w Łomazach.



Tomasz Kowalewski nr 25 na trasie Biegu „Wilczym Tropem” w Białej Podlaskiej. Fot. Radio BiPeR

-lewski zajął 101 lokatę z czasem 26:01.

-22 lutego 2017r. **Szymon Kożuchowski** zajął pierwsze miejsce w V-ym Międzyszkolnym Konkursie Ortograficznym „Żyję z pasją”, który odbył się w Zespole Placówek Oświatowych w Piszczacu.

-5 marca 2017r. **Łukasz Węda** z czasem 1 godzina 30 minut zajął 167 miejsce podczas Półmaratonu, który odbył się w Wiązownej koło Warszawy. W zawodach brało udział 1369 zawodników a wygrał Andrzej Starzyński (Kle -

metowice z czasem, 1:07:06.. Z kolei **Joanna Węda** w biegu na 5 km osiągnęła rezultat 28 minut 59 sekund. Wygrał Damian Roszko (Białystok) czas 14:30. Bieg ukończyło 703 zawodników.

-11 marca 2017r. **Łukasz Węda** z czasem 18 minut 16 sekund zajął 5-te miejsce podczas Biegu z okazji Dnia Kobiet, który odbył się w Sielczyku k. Białej Podlaskiej. W biegu udział wzięły także **Joanna Węda** osiągając czas 26:42 i **Karolina Kalinowska** która uzyskała czas 34:37. Zawody ukończyło 72 zawodników.

Wygrał Aleksander Aniskievich z Brześcia.

-12 marca 2017 minęła 338 rocznica nadania ziemi społeczności tatarskiej przez króla Jana III Sobieskiego w Studziance. Aktem w Gronie król nadał ziemię w Studziance Samuelowi Romanowskiemu i jego żonie Reginie z Kieńskich. Od tego czasu datuje się osadnictwo tatarskie na Południowym Podlasiu.

-Zapraszamy do obejrzenia na kanale youtube klipu formacji Tubas Składowski pt. "Duchy", który był nagrywany w agroturystyce "**U Kowala**" w Studziance w lutym 2017 roku a także kulisy powstania klipu wraz z ujęciami Studzianki. Link dostępny na www.studzianka.pl

-Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka złożyło dwa wnioski o dofinansowanie realizacji zadań zleconych na 2017 roku do Urzędu Gminy w Łomazach. W zakresie sportu przydzielono nam kwotę 2 800 zł na bieg "VI Tatarska Piątka" (9 lipca 2017r.) i także 2 550 zł w zakresie kultury. Obydwa zadania rozpoczęliśmy realizować od kwietnia 2017r. Trwają zapisy na bieg.

-Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka uzyskało dotację na dofinansowanie biegu "VI Tatarska Piątka" od Zarządu Powiatu Białskiego w kwocie 2.500,00 zł. Jednocześnie pozytywnie został zaopiniowany wniosek w kwocie 1.500,00 zł na organizację III Powiatowego Spływu Kajakowego rzeką Zielawą z Wisznic do Studzianki, który odbędzie się 16 lipca 2017 roku. O organizowanych spływach piszemy w dalszej części niniejszego wydania czasopisma.



Kamil Łukaszuk (drugi od prawej) wywalczył 3 m-ce podczas Otwartego Turnieju Tenisa Stołowego w Chotyłowie. Fot. Ł. Węda

-19 marca 2017r. **Kamil „Czarny” Łukaszuk** zajął 3 miejsce podczas Otwartego Turnieju Tenisa Stołowego o puchar Wójta Gminy Piszczac, który odbył się w Chotyłowie. Miejsce szóste w tym turnieju wywalczył **Mateusz Olichwirowicz**.

-26 marca 2017 **Tomasz Krywczuk** brał udział w 12-tym Półmaratonie Warszawskim. Trasę 21 km 97,5m pokonał w czasie 1 godzina 32 minuty 37 sekund ustanawiając nowu rekord życiowy. W końcowej klasyfikacji zajął 1144 miejsce. Zawody ukończyło 12180 zawodników. Wygrał John Lotiang Kipsang (Kenia) uzyskując rezultat 1:01:11

-2 kwietnia 2017r. **Kamil „Czarny” Łukaszuk** zajął drugie miejsce w Otwartym Turnieju Tenisa Stołowego, który odbył się w Dubowie. Zawody wygrał Andrzej Bondarzewski.

-3 kwietnia 2017r. do Studzianki przyjechała młodzież z gimnazjum w Piszczacu. Uczestnicy wycieczki zwiedzali cmentarz tatarski oraz uczyli się strzelać z łuku tradycyjnego. Rywalizowali też w turnieju łuczniczym.

-8 kwietnia 2017r. **Sebastian Rozwadowski** startował podczas Huculskiego Turnieju Łuczniczym, który został rozegrany w Zalutyniu w gminie Piszczac w ramach drugiej rundy Łuczniczej Ligi Wschód. W rywalizacji młodzików zajął czwarte miejsce otrzymując puchar, dyplom, pamiątkowy medal oraz pamiątkową strzałę. W turnieju łucznictwa historycznego udział wziął **Łukasz Węda**.



Sebastian Rozwadowski (pierwszy od lewej) zajął czwarte miejsce w amatorskim turnieju łuczniczym młodzików w Zalutyniu. Fot. Ł. Węda

Zebrał i oprac. Łukasz Węda

Kronika publicznej szkoły powszechnej w Studziance cz.2

Publikujemy kolejną część kroniki byłej placówki oświatowej Studziance od 1927 roku do zakończenia drugiej wojny światowej. Feliks Pirogowicz opisuje problemy z jakimi borykała się miejscowa szkoła. Relacja zawiera także ciekawe wątki dotyczące historii Studzianki.

Rok szkolny 1927/28

Rok szkolny rozpoczęto wysłuchaniem Mszy Świętej w kościele parafialnym w Łomazach. Uczą się w 2 budynkach wynajętych u Bańkowskiego Antoniego i u Głowackiego Piotra pp. Feliks i Maria Pirogowiczowie. Oddziałów pięć. Szkoła 2 klasowa siedmioletnia. Uczęszczało 68 dzieci. Do oddziału pierwszego uczęszczało 12 dzieci, do oddziału drugiego 20, do oddziału trzeciego 22, do oddziału czwartego 7 i do oddziału piątego 7 dzieci. Nauka odbywa się w kompletach przedpołudniowych i popołudniowych. Promowanych do następnego oddziału było 61

dzieci, 90%, niepromowanych do następnego oddziału było 7 dzieci. Uroczyste zakończenie roku szkolnego odbyło się w dniu 28 czerwca 1928r. wysłuchaniem Mszy Świętej, popisami, wystawą prac uczniowskich, rozdaniem świadectw i nagród. Szkoła nie była wizytowana. Święto sadzenia drzew odbyło się w październiku 1927 roku. Posadzono 150 brzoź na gościńcu ze Studzianki do Koszoł. Staraniem mieszkańców nastąpiło scalenie gruntów wsi Studzianka. Pomimo wielkich starań i zabiegów kierownika szkoły jak ogólne zebrana tak i rada scaleniowa odrzuciła projekt

wydzienienia z ogólnego obszaru 2 ha ziemi ornej i przydzielenie jej szkole. Również odrzucono projekt kupna dużego domu drewnianego za 300 zł u Franciszka Golczewskiego na szkołę. Ani jednego głosu nie było za wydzieleniem z ogólnego obszaru gruntów. W domu tym mogłyby pomieścić się dwie izby szkolne o powierzchni podłogi 6x7-42m² każda, kancelaria szkolna i pokój z kuchnią dla nauczyciela. Dziwna rzecz, że nie poparł projektu kierownika szkoły mierniczy Jan Gawarecki. Warunki pracy nauczycielskiej są bardzo ciężkie z braku odpowiedniego lokalu szkolnego i zrozumienia



„Meczecisko” ok. 1930 roku, miejsce gdzie za pomnikiem zbudowany został budynek szkoły podstawowej w 1952r.
Fot. ze zbiorów Henryka Kożuchowskiego ze Zgorzelca

społeczeństwa ważności posiadania przez szkołę własnego gruntu i budynku Szkolnego wsi ani na zebraniu rady komasacyjnej 2 ha ziemi dla szkoły ani za kupnem domu. Izby szkolne w wynajętych budynkach są niskie, ciemne, ciasne o powierzchni 18 m² najwyżej do 20 m². A gdzie pomieścić kancelarię, bibliotekę i spó-łdzielnię szkolną? Gdzie urządzić szatnię i umywalnię? Dzieci pobierające naukę w drugich kompletach w oczekiwaniu na lekcje marzną w ziemie lub mokną na deszczu w jesieni na dworze gdyż wszystkie niebieszcą się w ciasnych wspólnych z właścicielem budynku sieniach. Co za obojętność i głupota społeczeństwa Studzińskiego!

Rok szkolny 1928/29

Rok szkolny jak zwykle rozpoczęto wysłuchaniem Mszy Świętej. Szkoła 2 klasowa o 5 oddziałach i 2 siłach nauczycielskich. Uczą p. Feliks Pirogowicz kierownik szkoły i p. Maria Pirogowiczowa, nauczycielka. Ogółem dzieci 61. W I kl.6, w II kl 15, w III kl. 16, w IV kl 18, w V kl. 5 dzieci. Kierownictwo tutejszej szkoły jak w latach ubiegłych tak i teraz stawało się odsyłać dzieci starsze do wyższych oddziałów VII kl. szkoły powszechnej w Łomazach, gdzie w ciągu siedmiu lat może dziecko ukończyć siedem oddziałów a nie pięć jak w tutejszej szkole. W ogóle należałoby wszystkie dzieci po ukończeniu trzech oddziałów odsyłać do szkół wyżej zorganizowanych.

Z końcem roku szkolnego na ogólną liczbę dzieci 60 zostało promowanych do wyższego oddziału 57 co stanowi 95%, a 3 dzieci zostało nie promowanych. Szkoła wizyto -

wana nie była. Na miejsce inspektora szkolnego p. Leonarda Krupczaka przybył do tutejszego powiatu inspektor Stanisław Korzon. Z dłuższych wycieczek szkoła urządziła jedną wycieczkę do Białej do kina i do zwiedzenia zamku Radziwiłłów. Święta sadzenia drzew szkoła w tym roku szkolnym nie urządziła, a to dlatego, że wysadzone w poprzednich latach drzewka 125 wiśni i 150 brzoź zostały wyłamane przez ludzi jadących i pędzących bydło na jarmarki do Łomaz lub Piszczaca albo na targi do Białej Podlaskiej celem popędzania dobytku, nakrycia prosiątek lub karmnika od słońca albo opędzania koni od much. Uroczystość zakończenia roku szkolnego odbyła się dnia 27 czerwca 1929 roku wystuchaniem Mszy Świętej, popisami, wystawą prac uczniów, rozdaniem świadectw i nagród. Wobec skomasowania szkół w Studziance i Dokudowie z dniem 1 IX 1929 roku 2 klasowa szkoła powszechna przestała istnieć. Studzianka została przyłączona do obwodu szkolnego w Dokudowie. Cały inwentarz szkolny został przydzielony do szkoły powszechnej w Dokudowie. Pan Feliks Pirogowicz zostaje mianowany kierownikiem 3 klasowej szkoły powszechnej w Dokudowie, a p. Maria Pirogowiczowa nauczycielką. Nareszcie Bogu dzięki po 11 klasach pracy w ciasnych ciemnych i dusznych chałupach wiejskich przepełnionych dziatwą zmieniają się warunki pracy. Budują szkołę w Dokudowie w obszernych i widnych izbach szkolnych.

Rok szkolny 1939/40

Podczas okupacji niemieckiej w drugiej wojnie światowej dzięki inspektorowi p. Makaru-

kowi J. powstała tu (w Studziance - przyp. Ł. W.) szkoła o jednym nauczycielu. Uczyła p. Jacynówna. Wyjechała do Warszawy na wiosnę 1940 roku. Nie zostawiła ani dziennika lekcyjnego ani księgi ocen.

Rok szkolny 1940/41

Jak widać z księgi ocen za rok szkolny 1940/41 w Studziance istniała podczas okupacji niemieckiej szkoła polska bez przedmiotów nauczania historii i geografii. Uczyła w domu wynajętym u Niczyporuka p. Lidia Żaczkowska. Uczęszczało 80 dzieci, do kl. I ucześnie 26 dzieci, do drugiej 16, do trzeciej 14, do czwartej 24. Z końcem roku szkolnego zostało promowanych do wyższych klas 46 dzieci, niepromowanych było 23 dzieci. Ukończyło szkołę 11 dzieci. Rok szkolny został zakończony 30 czerwca 1941 roku.

Rok szkolny 1941/42

Rok szkolny rozpoczęto dnia pierwszego września w budynku wynajętym u Niczyporuka „W sadzie”. Uczy p. Feliks Pirogowicz, który na własną prośbę został przeniesiony z Dokudowa, gdzie był kierownikiem szkoły od 1928 roku. Pani Lidia Żakowska została przeniesiona do Łomaz. Do szkoły ucześnie 70 dzieci. Do kl. I 22 dzieci, do klasy II 18, do kl. III 14, a do kl. IV 16 dzieci. Rok szkolny zakończono 20 czerwca 1942 roku. Na ogólna liczbę 70 dzieci ucześniejących do szkoły promowanych było 67, dzieci pozostawionych na rok drugi 3 dzieci. Inspektorem szkolnym był p. Jan Makaruk. Szkoła nie była wizytowana.

Rok szkolny 1942/43

Rok szkolny rozpoczęto w budynku wynajętym u Niczy poruka. Szkoła stopnia pierwszego o najwyższej klasie IV, trzechletniej. Trzecia klasa dwuletnia. Uczęszcza do szkoły 86 dzieci do kl. I 20, do II kl. 21, do kl. III 30 (pierwszy i drugi rok nauczania) do klasy IV 15 dzieci. Uczy p. F. Pirogowicz. Rok szkolny zakończono 30 czerwca. Pozostawiono w kl. I 2 dzieci. Jedno dziecko zostało zastrzelone przez Niemców i cała rodzina wymordowana, a cała zagroda spalona za przechowywanie jeńców wojennych. Do następných klas i na rok drugi w III, a na rok trzeci w IV klasie nauki przeszło 84 dzieci.

Rok szkolny 1943/44

Rok szkolny rozpoczęto pierwszego września w domu wynajętym u Piotra Bańkowskiego. Szkoła pierwszego stopnia o jednym nauczycielu. Uczy p. Feliks Pirogowicz. Uczęszcza 93 dzieci, do kl. I 23, do kl. II 17, do kl. III 33, do kl. IV 20. Rok szkolny zakończono 30VI. Szkołę ukończyło i otrzymało świadectwa ukończenia szkoły 15 dzieci (...)

Dnia 18 lipca do Studzianki wkroczył oddział wojsk radzieckich. Nastąpiło starcie piechoty radzieckiej z jazdą węgierską koło Mizaru (cmentarz mahometański). Legło 4 Węgrów i zostało zastrzelonych 3 konie na łące Ludwika Świętochowskiego, na łące Romualda Bajrulewicz i na polu Stefana Remesza. Węgrów pochowano na mizarze. Z żołnierzy radzieckich nikt nie poległ. Za rzeką w Dokudowie Niemcy trzymali się do wieczora, w nocy wycofali się do Białej. Wkrótce cały kraj został uwolniony od

od ciemniczków faszystowskich przez zwycięską armię radziecką. Powstała Wolna i Niepodległa. Rzeczpospolita Polska Ludowa W latach szkolnych 1941/42, 1942/43 i 1943/43 dzieci pobierały naukę według programu szkoły powszechniej siedmioklasowej tak, że trzecia klasa, rok drugi nauki przerabiała kurs nauki czwartej klasy. Czwarta klasa, pierwszy rok nauki przerabiała kurs piątej klasy, czwarta klasa rok drugi nauki przerabiała kurs szóstej klasy, czwarta trzeci rok nauki przerabiała kurs siódmej klasy ucząc się wszystkich przedmiotów w tym historii i geografii (tych przedmiotów okupanci zabraniali uczyć). W ten sposób jeden nauczyciel przygotowywał dzieci do złożenia w przyszłości egzaminu z zakresu siedmiu klas szkoły powszechniej.

Rok 1944/45

Rok szkolny rozpoczęto w wolnej od faszystów Polsce. Szkoła o jednym nauczycielu. Uczy p. F. Pirogowicz. Uczęszcza do szkoły 94 dzieci. Wobec tego iż podczas okupacji prowadzono naukę w tutejszej szkole według programu dla szkół powszechnych siedmioklasowych w i w tym roku szkolnym dla klasy czwartej zastosowano naukę według programu dla klasy piątej, szóstej i siódmej szkół powszechnych siedmioklasowych, szkoła była wizytowana przez podinspektora Zajączkowskiego z wynikiem bardzo dobrym. Na wniosek podinspektora p. Zajączkowskiego inspektora szkolny wyznaczył komisję egzaminacyjną przewodniczącym której był kierownik siedmioklasowej szkoły nowszej w Rossoszu. Przed komisją dzieci oddziału cwa-

14 dzieci za zakresu klas pięciu, 15 dzieci z zakresu klas a ośmioro dzieci z zakresu klas siedmiu szkoły powszechniej. Dzieci które złożyły egzamin z pięciu i z sześciu klas, przejdą do wyższych klas szkoły nowszej w Łomazach. Staraniem kierownika szkoły p. F. Pirogowicza Zarząd Gminy Łomazy dał szkole w Studziance na opał opuszczony stary dom. Dom został rozebrany, przewieziony do Studzianki i cały materiał z rozebranego domu złożono na „meczeciki” (plac gdzie stał meczet, świątynia mahometańska). Kilka fur dostał budulca Piotr Bańkowski na opał dla szkoły gdy u niego był wynajęty lokal, reszta materiału budowlanego z rozebranego domu rozrzucona po całym placu meczeciska pozostawiono na miejscu i była w większości rozkradziona przez bimbrarzy, którzy pędzili bimber. Na wiosnę 1945 roku kierownik szkoły p. Pirogowicz na zebraniu gromadzkim przeprowadził uchwałę, mocą której zabezpieczono pozostały materiał przed kradzieżą. Następnie na wniosek kierownika szkoły p. Pirogowicza uchwalono pobudować szkołę na „meczecisku”. Wybrano komitet budowy i uchwalono zebrać składkę po 350 zł z hektara. Przewodniczącym Komitetu został kierownik szkoły p. Pirogowicz, skarbnikiem Eugeniusz Kowalewski. Rozpoczęła się żmudna zbiórka pp. Pirogowicza i Kowalewskiego od domu do domu za zbiórką pieniędzy na budowę szkoły. Pierwszą, która złożyła pieniądze na budowę szkoły w sumie 2675 zł była p. Maria Pirogowicz, emerytowana nauczycielka, żona kierownika szkoły. *(Zachowano oryginalną pisownię)*

Cdn...**Feliks Pirogowicz do druku przyg. Ł. Węda**

STUDZIANKA W STAREJ FOTOGRAFII



Młodzież ze Studzianki na wycieczce rowerowej koniec lat 50-tych XX wieku. Fot. ze zbiorów Pana Eugeniusza Zelenta.

STUDZIANKA W STAREJ FOTOGRAFII



Uczniowie szkoły podstawowej w Studziance wraz z nauczycielami II poł. Lat 50-tych XX wieku.

Fot. ze zbiorów Eugeniusza Zelenta z Nysy.
Strona 9

Razem od 50 lat

W sobotę 28 stycznia 2017 roku trzynaście par małżeńskich z gminy Łomazy świętowało jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Wśród jubilatów znaleźli się mieszkańcy Studzianki.

Uroczystość rozpoczęła Msza Święta w kościele w Łomazach pod przewodnictwem Ks. Mariusza Czyżaka-Proboszcza Parafii Korczówka. W koncelebrowanej mszy brali udział księża: Adam Kamecki-Proboszcz Parafii Łomazy, Zdzisław Matejuk- Proboszcz Parafii Huszcza, Tadeusz Tomasiuk - Proboszcz Parafii Dokudów. Uroczystość zaszczytli swoją obecnością zaproszeni goście: Robert Gmitruczuk-Wice-wojewoda Lubelski, Elżbieta Koryńska LUW Delegatura w Białej Podlaskiej, Małgorzata Derlukiewicz-Przewodnicząca Rady Gminy, Andrzej Wiński-Wiceprzewodniczący Rady Gminy, Jerzy Czyżewski- Wójt



Dostojni jubilaci Państwo Owczarukowie i Zającowie. Fot. UG w Łomazach



Państwo Eugenia i Zygmunt Stanilewiczowie.

Fot. UG w Łomazach

Gminy, Marianna Łojewska - Sekretarz Gminy. Druga część uroczystości odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Łomazach, gdzie Wójt Gminy Jerzy Czyżewski powitał jubilatów i zaproszonych gości. Następnie pogratulował jubilatom wspólnie przeżytych lat i złożył w imieniu swoim i całego samorządu gminy życzenia zdrowia i pomyślności na kolejne lata życia. Następnie głos zabrał Robert Gmitruczuk Wicewojewoda Lubelski, który także złożył jubilatom życzenia, podkreślając jednocześnie zna-

czenie rodziny dla obecnego pokolenia. Stwierdził, że jubilaci stanowią wzór do naśladowania dla młodych pokazując, że mimo wielu trudnych chwil jakie zdarzyły się w ciągu 50 lat wspólnego życia można wytrwać i stworzyć piękną rodzinę. Następnie wręczył jubilatom przyznane przez Prezydenta RP medale za długoletnie pozycie małżeńskie, listy gratulacyjne Wojewody Lubelskiego, Wójt Gminy wraz Przewodniczącymi Rady Gminy wręczyli kwiaty i listy gratulacyjne. Swoje złote gody świętowało 13 par małżeńskich a wśród nich zna-

leżli się mieszkańcy Studzianki: Państwo Celina i Henryk Owczarukowie, Eugenia i Zygmunt Stanilewiczowie, Leokadia i Władysław Wilbikowie, Teresa i Jan Zającowie. Następnie po symbolicznej lampce szampana odbyło się wspólne śpiewanie oraz tańce. Spotkanie sprawiło, że powróciły dawne wspomnienia. Jubilaci potwierdzili, że wzajemna miłość i rodzina to najlepszy lek na wszystkie trudności życia.

Materiał Urząd Gminy Łomazy



Państwo Leokadia i Władysław Wilbikowie.

Fot. UG w Łomazach

Doceńmy organizacje pozarządowe

W powiecie bialskim zarejestrowanych mamy ponad 500 organizacji pozarządowych (skrót NGO z ang. non-governmental organization) działających non-profit. Środowisko działaczy zwane jest potocznie trzecim sektorem, zaraz po sektorze publicznym i sektorze przedsiębiorstw. Jak sama nazwa mówi, ich działania odbywają się (i powinny odbywać się) bez ingerencji rządu.

Trzon NGO tworzą kluby sportowe, stowarzyszenia, spółdzielnie, fundacje, ale także wszelkie organizacje studenckie czy koła gospodyń wiejskich. Pomimo rosnącej liczby organizacji pozarządowych w Polsce, zauważalna jest niska ich aktywność, której główną przyczyną jest brak posiadania środków finansowych. Wynika to głównie z nieumiejętności pozyskiwania funduszy na działalność, np. unijnych oraz z nieporadnego zarządzania. Trzeci sektor nie jest stale dotowany z budżetu państwa, dlatego organizacje same muszą starać się o środki na realizację swoich zadań. W tym celu rozpisywane są różne konkursy, np.: Konkurs Fundusz Inicjatyw Społecznych lub Konkurs Inicjatyw Organizacji Pozarządowych i mnóstwo innych, w których co roku należy brać udział. Nie ma jednak pewności, że składając taki wniosek otrzymamy wsparcie. Należy jednak pamiętać, że z pozyskanych dotacji i grantów musimy się skrupulatnie rozliczać. Ponadto nie możemy zapomnieć o wszystkich ważnych terminach w Urzędzie Skarbowym i ZUS-ie, co wymaga znajomości wielu ustaw, rozporządzeń i wytycznych. Trudny jest związek z prowadzeniem organizacji NGO przyczyniają się do tego, że wiele formacji tego rodzaju bardzo szybko kończy swoją działalność, z czym spotykamy się również w naszym regionie. Spowodowane jest to również

wypaleniem zawodowym osób zaangażowanych w pracę, zmianą miejsca zamieszkania liderów i problemami wewnętrznymi w organizacjach. Niestety, praca społeczna (zazwyczaj działanie w NGO odbywa się na zasadach wolontariatu) jest narażona na krytykę, co osłabia wielu liderów. W działalności organizacji pozarządowych niezbędne jest więc zaangażowanie osób, które wezmą na siebie odpowiedzialność, wszystkiego dopilnują i poświęcą swój prywatny czas.

Organizacje pozarządowe bardzo często są niedoceniane, przez społeczeństwo. Co zaskakujące, nierzadko spotykamy się też z lekceważącym podejściem do sprawy samych członków takich formacji. Można to zaobserwować chociażby po braku jakiegokolwiek aktywności czy niemożności skontaktowania się z osobami z zarządu.

Organizacje NGO zajmują się różnymi dziedzinami. Może warto więc byłoby zastanowić się nad zleceniem części zadań publicznym organizacjom pozarządowym. Od jakiegoś czasu zapada w Polsce coraz więcej takich decyzji. Prowadzenie szkół, przedszkoli, przekazywanie stypendiów czy rozdzielanie środków na rozpoczęcie działalności gospodarczej coraz częściej zlecane jest formacjom NGO. Jest to korzystne nie tylko z ekonomicznego punktu widzenia, ale również pod względem jakości działań.

Na terenie gminy Łomazy - zarejestrowanych jest formalnie 30 organizacji pozarządowych.

W Krajowym Rejestrze Sądowym widnieje 19 podmiotów. Są to głównie Ochotnicze Straże Pożarne (osiem), trzy stowarzyszenia w Łomazach, dwa w Lubence i po jednym w Koszalach i Studziance, trzy kółka rolnicze oraz jedna fundacja w Łomazach. Ponadto w ewidencji Starostwa Powiatowego figuruje dziewięć Uczniowskich Klubów Sportowych oraz dwa w rejestrze Stowarzyszeń Kultury Fizycznej: Gminny Ludowy Klub Sportowo – Turystyczny „Niwa” i Klub Sportowy „Samson”. Do tego grona dochodzą jeszcze nieformalne zrzeszenia, takie jak koła gospodyń wiejskich czy grupy śpiewacze. Żadna z organizacji pozarządowych z terenu gminy Łomazy niestety nie ma możliwość pozyskiwania 1% podatku.

Zastanówmy się więc nad wykorzystaniem potencjału miejsca, w którym mieszkamy i postarajmy się angażować mieszkańców do działalności na rzecz swoich miejscowości. Bogata historia, tradycja, wybitne osobistości oraz nieskażona przyroda, powinny być dla nas powodem do dumy i najlepszą inspiracją do podjęcia działania.

Łukasz Węda

KONKURS WIEDZY O STUDZIANCE

Zachęcamy do udziału w konkursie. Należy odpowiedzieć prawidłowo na trzy poniższe pytania:

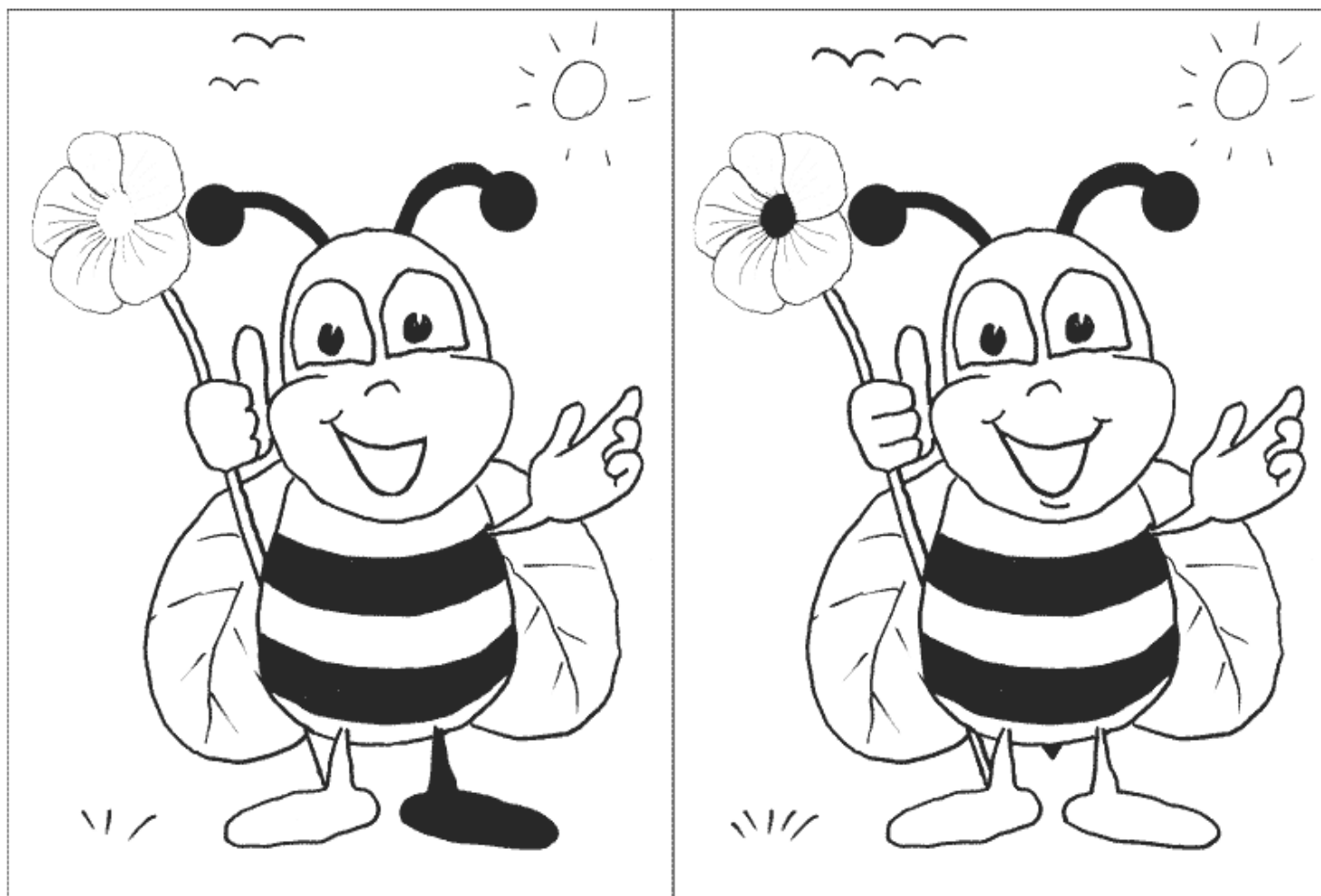
1. W którym roku w Studziance odbył się po raz pierwszy bieg Tatarska Piątka?
2. Proszę wymienić imię i nazwisko nauczycielki, która uczyła w szkole w Studziance a pochodziła z rodu Bajrulewiczów, jej mąż miał na imię Piotr i także uczył w Studziance.
3. Jak nazywa się popularnie nazwa miejscowa cmentarza tatarskiego?

Odpowiedzi prosimy przysyłać do **31 maja 2017 roku** sms-em pod numer 501 266 672, poprzez e-mail: stowarzyszeniestudzianka@tlen.pl lub pocztą tradycyjną: Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka, Studzianka 42, 21-532 Łomazy. Należy koniecznie podać swoje imię, nazwisko i miejscowość. Wśród osób, które nadeślą prawidłowe odpowiedzi odbędzie się losowanie 2 pamiątkowych koszulek Studzianki. Wyniki zostaną podane 5 czerwca 2017 do północy na stronie www.studzianka.pl oraz w kolejnym wydaniu kwartalnika „Echo Studzianki”. Zachęcamy do udziału.

Na konkurs wiedzy o Studziance opublikowanym w 30-tym numerze kwartalnika "Echo Studzianki" nadesłano 31 prawidłowych odpowiedzi czyli: Przegląd odbył się po raz 3, a ostatnia Tatarka ze Studzianki nazywała się Helena Bandzarewiczka nazwa miejscowa strumyka to Piszczana. Tym razem szczęście uśmiechnęło się do Pana Romana Arseniuka z Łomaz i Szymona Kożuchowskiego ze Studzianki. Laureaci otrzymali koszulki Studzianki. Wszystkim dziękujemy za udział.

Kącik dla najmłodszych

Znajdź 10 szczegółów, którymi różnią się te dwa obrazki



VI Tatarskie Bieganie

W ramach „IX-go Spotkania z Kulturą Tatarską i Regionalną”, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urząd Gminy Łomazy i Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka pod sportowym patronatem Klubu Biegacza Biała Biega zapraszają do startu w „VI-tej Tatarskiej Piątce”.

Bieg odbędzie się 9 lipca 2017 roku o godz. 17.00 w Studziance. Trasa przebiegać będzie drogami polnymi ze startem i metą przy szkole podstawowej w Studziance, gdzie do 1915 roku stał meczet. Celem zawodów jest popularyzacja biegania, jako formy czynnego wypoczynku, a jednocześnie promocja walorów przyrodniczych gminy Łomazy. „VI Tatarskiej Piątce” towarzyszyć będą rywalizacja dzieci i młodzieży na dystansach: od 100m do 1000m. Przewidziane są także biegi dla dzieci i młodzieży od których nie będzie pobierana opłata. W biegu głównym (5,28 km) prawo startu mają osoby, które ukończą do dnia 9 lipca 2017 r. 14 lat. Zgłoszenia do biegu i Nordic Walking przyjmowane są elektronicznie poprzez stronę

www.time2go.pl w dziale ZAPISY. Regulamin dostępny jest na www.studzianka.pl Zgłoszenia dzieci i młodzieży należy wysyłać tylko pocztą tradycyjną lub elektroniczną na adres stowarzyszenia do 5 lipca 2017 r. do godz. 23:59. Po tym terminie zgłoszenia będą możliwe wyłącznie w biurze zawodów „VI Tatarska Piątka”, tylko i wyłącznie w przypadku nie przekroczenia limitu uczestników. W ubiegłym roku w biegach wzięło udział blisko 250 zawodników i zawodniczek z naszego regionu, jak i sąsiednich województw. W tym roku sklasyfikujemy m.in. najszybszych mieszkańców powiatu oraz gminy Łomazy. Po raz pierwszy każdy z uczestników biegu głównego oraz NW otrzyma pamiątkową koszulkę biegową. Pomiar cza-

su będzie elektroniczny i każdy kto poda swój numer przy zgłoszeniu otrzyma wynik sms-em. Zapewniamy także imienne numery startowe. Odbędzie się dodatkowo marsz Nordic Walking na 5 km. Opłata startowa wynosi 25 zł dla biegu głównego i Nordic Walking. Po 5 lipca 2017 roku opłata wynosi 35 zł zarówno dla biegu jaki NW.

Do udziału zapraszamy także mieszkańców gminy Łomazy, którzy są zwolnieni z opłaty startowej. Zadanie jest dofinansowane przez Urząd Gminy w Łomazach i Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej w ramach realizacji zadania zleconego „VI Tatarskie Bieganie”.

Łukasz Węda



Na starcie ubiegłorocznej Tatarskiej Piątki stanęło blisko 100 zawodników.

Fot. M. Jaśkiewicz

Spływy kajakowe rzeką Zielawą w 2017 roku

Zapraszamy na spływy kajakowe:

- 30 kwietnia, 2 i 8 lipca oraz 20 sierpnia 2017 roku z Rossosza do Studzianki
- 16 lipca III Powiatowy Spływ z Wisznic do Studzianki
- 13 sierpnia 2017 III Spływ kajakowy Zielawą i Krzną ze Studzianki do Kijowca

Koszt za udział w każdym spływie wynosi 80 zł w tym przejazd z Białej Podlaskiej i powrót, ubezpieczenie, spływ, obiad, pamiątkowy medal, strzelanie z łuku, losowanie atrakcyjnych nagród wśród uczestników danego spływu. Opłata dla mieszkańców gminy Łomazy wynosi 60 zł. **Liczba miejsc jest ograniczona.** Szczegółowe informacje można uzyskać drogą elektroniczną (stowarzyszeniestudzianka@tlen.pl), lub telefonicznie **501 266 672.**



Spływy kajakowe rzeką Zielawą organizowane są od 3 lat i cieszą się szerokim zainteresowaniem. Na zdjęciu uczestnicy jednego ze spływów w 2016 roku.

Fot. Ł. Węda

Anna Mikiciuk

Rodzinne strony

Jest takie miejsce dobrze mi znane
gdzie wiatr swawolny kołysze
drzewa
a wśród gałęzi w bujnej zieleni
gromada ptaków radośnie śpiewa

jest takie miejsce gdzie barwne
kwiaty
w kolorach tęczy mi rozkwitają
na krętych drózkach i ścieżkach
polnych
cudny aromat wciąż rozlewają

jest takie miejsce gdzie o poranku
błękitem nieba w trawie lśni rosa
bociany z gracją się przechadzają
promyki słońca sieją niebiosą

jest takie miejsce bliskie kochane
z dala od gwaru miasta wielkiego
choć nie jest znane ani bogate
dla mnie piękniejsze jest od innego

tutaj upływa mi moje życie
niosąc nadziei kolor zielony
sercu najbliższa Ojczyzna Mała
ziemia łomaska – rodzinne strony.

Anna Mikiciuk – poetka od urodzenia związana z łomazami. Wiersze pisze od lat. Inspiracją są dla niej troski i radości codziennego życia. Jej twórczość była wielokrotnie wyróżniana. Publikowała utwory m.in. w: „Słowie Podlasia”, „Echu Katolickim”, „Tygodniku Podlaskim”, „Wspólnocie Białskiej” i „Gościncu Białskim”. Wydała tomiki poezji: „Moje nastroje” oraz „Ścieżkami życia”.

Jasiu przychodzi do domu
i mówi:
- Tato wzywają cie do szkoły.
- A co zrobiłeś?
- Nic tylko stolik wysadziłem.
Po trzech dniach:
- Tato wzywają cię do szkoły.
- A co znów zrobiłeś?
- Nic tylko stolik wysadziłem.
Po tygodniu:
- Tato wzywają cię do szkoły.
- Nie pójdę już do tej twojej
szkoły!
- Słusznie po co chodzić po
ruinach.

-Ile szczoteczek ma
stomatolog?
-Sto ma to logiczne.

-Co to jest?
-Rozbity a cały...
-Namiot

Przychodzi baba do lekarza
machając nogą.
Lekarz pyta się:
- Co pani dolega?
- Hulajnoga, hulajnoga!

Wchodzi blondynka do
McDonalda:
- Poproszę frytki.
- Duże czy małe?
- Pani da trochę tych, trochę
tych.

- Panie doktorze, stale dzwoni
mi w uszach. Co robić?
- Jak to co? Zwyczajnie
odebrać!

Mąż do żony:
- Jutro obcinamy naszemu psu
ogon.
- Zwariowałeś?! Po co?
- Pojutrze przyjeżdża twoja
mamusia i w tym domu nie
będzie żadnych oznak radości!

Przychodzi baba do lekarza
i mówi:
- Panie doktorze mam chorobę
zwierzęcą.
- Jaka?
- Cały czas jestem głodna jak
wilk.
- Proszę się położyć zaraz
panią zbadam.
Po zbadaniu lekarz mówi:
- Ma pani jeszcze jedną
chorobę zwierzęcą. Jest pani
brudna jak świnia.

Rozmowa w sklepie:
- A sąsiadka to ciągle
nowiuškimi banknotami płaci.
- Bo mam w domu specjalną
maszynkę do robienia
pieniędzy.
- Co pani powie! I to jest
legalne?
- W 100% legalne, tylko
strasznie chrapie.

Jak nazywa się najlepszy
czworonożny przyjaciel
człowieka?
-Łóżko

Żona do męża:
- Znowu leżysz na kanapie.
- Dzięki temu zawsze wiesz,
gdzie można mnie znaleźć.

STOPKA REDAKCYJNA

Kwartalnik wydawany od 01.08.2009 r. przez Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka

Redakcja: Anita Kukawska, Małgorzata Maksymiuk, Łukasz Węda

Współpraca: Sławomir Hordejuk, Mateusz Jaśkiewicz, Joanna Węda

tel. 501 266 672 www.studzianka.pl Studzianka 42, 21-532 Łomazy

e-mail: stowarzyszeniestudzianka@tlen.pl

Nakład: 1000 egz.

Druk: ARTE